

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 252 A

Warszawa, sobota 14 sierpnia 1937 r.

Rok XII

Mec. Paschalski i dvr. Dlouhy

# Protektorzy Strzelca i Z.N.P.

Inicjator Berezny i amator dobrych interesów

W kołach politycznych wymienia się mec. Paschalskiego i dvr. Dlouhy'ego jako autorów zawartego paktu ZNP — Strzelec.

Pan Dlouhy był przez szereg lat za czasów ministra Michałowskiego dyktatorem personalnym w min. sprawiedliwości i o czym opinia publiczna naogół nie wie, jest właściwym twórcą Berezny, gdyż pierwszy podsunał ministrowi Michałowskiemu nakreślony

własnoręcznie projekt utworzenia obozu odosobnienia. P. Dlouhy został usunięty przez min. Grabowskiego.

Mec. Paschalski jest w kołach prawniczych znany lecz nie tyle z praktyki sądowej, ile z rozwiązywania zawilich synekur różnych koncernów finansowych.

Panowie Dlouhy i Paschalski żyją oddawna w przyjaźni. Mówią, że koncepcja Berezny Kartu-

skiej ułożona była wspólnie przez pp. Dlouhy'ego i Paschalskiego.

Pan mec. Paschalski uchodzi też za najlepiej zarabiającego adwokata w Polsce. On między innymi zajmował się sprawami ordynacji zamojskiej, Łódzkiego Banku Handlowego, w którym stwierdzono liczne nadużycia (mec. Paschalski bronił winnych, przeciw którym umorzono dochodzenia na mocy amnestii), Jarosława hr. Potockiego i innych.

Przy sanacji interesów Jarosława hr. Potockiego wynikała głośna sprawa „wymiany” listów zastawnych. Bardzo to dziwna była „wymiana”. Z. U. S. (wówczas Z. U. P. U.) zgodził się już na wymianę swoich listów zastawnych Banku Rolnego, których

kurs wynosił 94 zł. za 100, na listy Wileńskiego Banku Ziemskiego, których kurs wynosił około 50 za 100. Transakcja dotyczyła listów na 2 miliony złotych, które wymieniano w stosunku niemal jeden za jeden. Byłaby to zatem w rzeczywistości milionowa darowizna dla arystokraty z funduszy pracowniczych.

Ten genialny interes nie doszedł do skutku wskutek energicznej kampanii prasowej naszego pisma. Ministerstwo po wszechstronnym omówieniu przez nas transakcji nie zatwierdziło jej.

Pytanie teraz, co łączy milionera amatora dobrych interesów z przymierającymi głodem wskutek nędznych uposażeń rzyszami nauczycielstwa?

**Dziś w ABC:** „TRAGICZNE PÓŁROCZE” (od specjalnego wysłannika) str. 3. „PRAWA RĘKA KURATORA GADOMSKIEGO” — str. 2.

## JUTRO...

Niedzielną numer ABC ukaże się jak zwykle w zwiększonej objętości i zawierać będzie między innymi sensacyjny reportaż z rafinerii ropy Libosza p. t.

**W WALCE O POLSKI WARSZTAT PRACY**

Wesoły wiersz satyryczny p. t.

**POLITYKA NA WYWCZASACH**

W dodatku niedzielnym felieton W. Szarego p. t.

**TO BYŁ TYLKO SEN**

Rozmowa ze znakomitym grafikiem St. Ostoją Chrostowskim p. t.

**ARYSTOKRATA RYLCA**

oraz reportaż R. Zmigrodzkiej z Huculszczyzny.

Ponadto dodatek ilustrowany, dział humoru z felietonem Verdy'ego i licznymi karykaturami, dodatek kobiecy i t. d.

## O. Z. N. jest za słaby

„Myślę, że plk. Koc będzie premierem”

W hotelu „Georges'a” w Wilnie odbyła się konferencja prasowa OZN-u, mająca poprzedzić niedzielny Zjazd Wilejski.

Referent p. Ostoję - Owsiany zaznaczył na wstępie, że OZN nie chce koło siebie „reklamę”, gdyż ma za sobą czynniki czasu.

Referent skarży się, że w Polsce za mało entuzjazmu i mówi jednocześnie, że głównym zarzutem w którym się OZN spotyka, to zbyt wolne tempo pracy. OZN potrzebuje ludzi cierpliwych i czasu, do budowy ustroju od podstaw. Hasło plk. Koca konsolidacji narodowej „ma być płaszczyzną, na której spotka się cała prawica a realizm gospodarzy ma przyciągać lewicę”.

Po referacie prelegentowi zadawano pytania.

— Czy OZON popiera rząd, czy nie?

— Nie jest narazie dostatecznie zorganizowany, żeby sięgnąć po władzę.

— W jakiej formie może nastąpić zmiana rządu?

Pan Ostoję - Owsiany zaznaczył, że nie wie co na to pytanie odpowiedziałby plk. Koc. że to, co powie jest jego zdaniem, że sądzi, iż plk. Koc zostanie premierem i dobrze sobie ludzi.

— Kiedy?

To pytanie zostaje bez odpowiedzi.

„Obrońca Ludu” pisze:

## „Pojawił się w naszym piśmie głupawy artykuł”

Organ Narodowej Partii Robotniczej „Obrońca Ludu” wychodzący w Toruniu nie mógł się ukazywać w ciągu tygodnia. Ostatni bowiem numer „Obrońcy Ludu”, który się ukazał dnia 5 sierpnia był skonfiskowany, a następnie lokal „Obrońcy Ludu” był obsadzony przez policję. W piśmie sanacyjnym „Nowy Kurier” ukazała się wzmianka, że pismo zostało zawieszono, gdyż było ono finansowane przez zagranicę.

Obecnie ukazał się nowy numer „Obrońcy Ludu”, w którym na pierwszej stronie ukazało się następujące oświadczenie:

„W czasie urlopu wypożyczkowego naczelnego redaktora pojawił się w naszym piśmie, dzięki niedo-

puszczalnemu przeoczeniu, głupawy artykuł o treści jaskrawo wyrażającej przeciwko zasadom elementarnej przyzwoitości.

Jako skromne przynajmniej zadanie uczynienie za narażenie czytelników naszego pisma na przeczytanie tego artykułu, redakcja składa 100 (sto) złotych na biednych miasta Torunia.

List powyższy jest jaskrawym wyrazem panujących w Polsce stosunków. Z jednej strony świadczy o specyficznych metodach władz administracyjnych, z drugiej strony o charakterze i sile woli wydawców pism polskich.

# Wojna chińsko-japońska

toczą się dotąd „nieoficjalnie

Bitwa pod Nankou, walki w Szanghaju, początek bitwy o Tien-Tsin

Wojna chińsko-japońska, mimo braku dotąd „oficjalnego” wypowiedzenia, obejmuje coraz szersze terytorium i toczy się z udziałem co dzień większych sił wojskowych z obu stron.

### Bitwa pod Nankou

TIENTSIN, 13. 8. Kwatery główna wojsk japońskich donosi, że miasto Nankou zostało po zwycięstwach, w których brały udział piechota, artyleria i czołgi, zdobyte przez wojska japońskie. Oddziały japońskie wkroczyły do Nankou w piątek rano. O przebiegu bitwy brak jest dotychczas bliższych wiadomości. Komunikat japoński stwierdza jednakże, że Chińczycy stawiali zacięty opór i po wycofaniu się z miasta w kierunku północno-zachodnim, bronią się na pozycjach górskich. Przebieg Nankou znajduje się dotychczas w ręku wojsk chińskich, jak również cytańskich miejska. Dwie brygady chińskie stawiają na tym odcinku rozpaczliwy opór, atakującym wojskom japońskim.

### Pod Tun-Lu-Czang

Pod Tun-Lu-Czang na południowo-zachód od Tientsinu toczyły się w nocy gwałtowne walki. Przypuszczalnie były to walki pomiędzy przednimi strażami wojsk chińskich, nacierającymi w kierunku Tientsinu z oddziałami japońskimi. Do Tientsinu przybyły pierwsze transporty rannych japończyków. Celem operacji wojsk japońskich jest Kalgan i kolej prowadząca do Sujuanu. Oddziały chińskie, które biorą udział w walce, należą do 29-ej armii. Główne siły wojsk chińskich nie wzięły jeszcze udziału w operacjach wojennych.

### Szanghaj w ogniu

TOKIO, 13. 8. Agencja „Domei” donosi, że w piątek o godz. 9-ej rano na granicy koncesji japońskiej rozpoczęła się gwałtowna strzelanina z karabinów maszynowych i dział. Zarząd miejski potwierdza wiadomość o rozpoczęciu walk na trzeciej ulicy północnego

Szanghaju. Według wiadomości ze źródeł chińskich, żołnierze japońskiej piechoty morskiej zaatakowali obronne linie chińskie. Koła japońskie donoszą natomiast, że Chińczycy rozpoczęli ostrzelanie koncesji japońskiej, wskutek czego oddziały japońskie wkroczyły do dzielnicy Czapei, która była widownią gwałtownych walk w 1932 roku.

SZANGHAJ, 13. 8. (PAT). Dziś rano ostrzeliwała artyleria chińska kwaterę główną garnizonu japońskiego.

### Zdobycie Na-Keu-Czen

TIENTSIN, 13. 8. (PAT). Komunikat japońskiego sztabu generalnego donosi, że wojska japońskie zajęły wczoraj o godz. 13.30 czasu miejscowego miejscowość Na-Keu-Czen. Wojska japońskie dotarły do dominującego nad całą okolicą łańcucha górskiego. Oddziały chińskie stawiają jeszcze opór. Na jednym ze wzgórz, dokąd z powodu mgły nie może dotrzeć japońskie lotnictwo.

### Zapowiedź

#### ofensywy chińskiej

NANKIN, 13. 8. Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych złożył przedstawicielom prasy oświadczenie następującej treści: „Incident pod Lukucziao był dla Japończyków pretekstem do przygotowania akcji wojennej. Cierpliwość nasza osiągnęła już punkt szczytowy. Przechodzimy do ofensywy za następstwa której poniesie odpowiedzialność Japonia”.

#### Interwencja mocarstw

TOKIO, 13. 8. (PAT). Przedstawiciel japońskiego min. spr. zagr. oznajmił, iż ambasador Kawagoe przyjął wspólną notę 4-ch mocarstw, ale odmówił ujawnienia jej treści.

### Zamach stanu w Paryżu

ASUNCION, PARAGWAJ, 13. 8. (PAT). Agencja Havasa donosi: Oddziały marynarki wojennej zbuntowały się, zajęły dziś wiecznym rankiem stolicę i zażądały dymisji rządu.

### J. B. Seinfeld następcą

plk. Grzędzińskiego?

Po wyjeździe plk. Januarego Grzędzińskiego na prowincję, zadają sobie pytanie, kto obejmie redakcję tygodnika „Czarno na białym”.

Należy zaznaczyć, że plk. Grzędziński zaprzeczał wiadomościom, jakoby był redaktorem tego tygodnika. Formalnie miał rację, był jednak faktycznie osobą w tym piśmie decydującą.

Któż zatem może być jego następcą?

W kołach politycznych mówią, że chyba p. Jan Bronisław Seinfeld, bohater afery podsłuchowej, który należał do wybitnych współpracowników „Czarno na białym”, czego dowodem może być fakt, że jemu w tym piśmie powierzono przeprowadzenie wywiadu z prof. Kazimierzem Bartlem.

J. K.

## Korzystna zmiana w M. P. i H.

We „Wspólnocie interesów” ustępuje dyr. Kowalski. Jego następcą będzie p. Czesław Peche, wieloletni dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego. Osoba następcy dyr. Pechego jest dotychczas nieznana. Niezależnie jednak od osoby następcy, powyższa zmiana personalna będzie korzystniejsza dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu, niż dla „Wspólnoty Interesów”.

### Upały

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 b. m.:

W dalszym ciągu pogoda bez zmian. Po pogodnej nocy rano miejscami mgły. W ciągu dnia pogoda słoneczna o na ogół niewielkim wzroście zachmurzenia w godzinach około południowych i lekka skłonność do burz. Ciepło (temperatura maksymalna do 28 st.). Słabe wiatry miejscowe.

# Woda na młyn folksfrontu

Podział na obóz narodowy i antynarodowy dokonuje się w Polsce może jeszcze powoli, ale w każdym razie w zwiększającym się tempie. Tymczasem są pewne czynniki, które chcą nadać zupełnie inny charakter dokonywującemu się procesowi. Mammy tu na myśli grupę konserwatystów z „Czasem” na czele.

Grupa ta stara się sugerować opinii publicznej, że dokonujący się podział, to powstawanie z jednej strony grupy prawicy społecznej o liberalnym programie gospodarczym, obcej wszelkiemu radykalizmowi społecznemu. Z drugiej strony ma się konsolidować również lewica społeczna o radykalnym programie społecznym, wyznająca zasady polityki gospodarczej zabarwione doktryneryzmem, o-

pierająca się na antyklerykalizmie.

Tego rodzaju sugestie są w jaskrawej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy. Bo przecież wśród ludzi, wyznających program narodowy, co raz bardziej przyjmowany jest radykalny program społeczny. Sprzeczność między światopoglądem narodowym a ustrojem kapitalistycznym zarysowuje się coraz to wyraźniej. Z drugiej zaś strony sfery wielokapitalistyczne bardzo przychylnym okiem spoglądają na rzekomo zwalczający je radykalizm komunistyczny.

Ale sugerowanie społeczeństwa, że coraz bardziej zarysowuje się podział na prawicę i lewicę społeczną, jest nie tylko z gruntu fałszywe, ale również niezwykle szkodliwe. U-

łatwia ono bowiem utrzymywanie mas podlegających jeszcze sugestii marksistowskiej w przekonaniu, że wszyscy ci, którzy występują z hasłami narodowymi i katolickimi, to wsteczni, broniący obecnego ustroju kapitalistycznego. A przecież właśnie o to chodzi folksfrontowi i patronującym mu czynnikiem masonskim. Pomysł dzielenia dziś społeczeństwa na lewicę i prawicę społeczną powstał niewątpliwie w ustronnym zacisku loży masonskiej.

Obóz prawicy społecznej, walczącej w obronie obecnego ustroju, musi przegrać w walce z obozem lewicy społecznej, która rzekomo ma dążyć do gruntownej przebudowy dzisiejszego stanu rzeczy. Również musi przegrać walkę z folksfrontem obóz narodowy, jeżeli będzie utrzy-

przez szerokie masy społeczeństwa za organ reakcji społecznej: W walce z obozem wyrotowym zwyciężyć może jedynie nowoczesny obóz narodowy, walczący w imię programu radykalnych reform społecznych.

Dlatego trzeba z całą bezwzględnością tępić szerzone sugestie, że zarysowują się jakieś podziały na lewicę i prawicę społeczną, lub że obóz narodowy jest reprezentantem prawicy społecznej. Jest to bowiem woda na młyn folksfrontu.

W rzeczywistości zarysowuje się podział na obóz rdzenia polski, niezależny od wszelkich obcych agencji i obcych doktryn oraz obóz obcych agencji, które znaleźć można i na lewicy i czasem na skrajnej prawicy...